ZESZYTY NAUKOWE POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ 1987
Seria: HUTNICTWO z. 30 Nr kol. 1003

Zbigniew WERNICKI
Politechnika Częstochowska

PROF. WŁADYSŁAW KUCZEWSKI
WSPOMNIENIA ZWIĄZANE Z DZIAŁALNOŚCIĄ PIERWSZEGO REKTORA POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ, ZAŁOŻYCIELA KATEDRY METALURGII

Do pierwszych prac rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Lublinie, na wyzwolonych terenach należała reaktywacja polskiego szkolnictwa wyższego. Pełnomocnikiem rządu w r. 1945 został prof. Władysław Kuczewski, z zadaniem reaktywowania Politechniki Warszawskiej oraz utworzenia nowych politechnik w Łodzi i na Śląsku, maja 1945 r. Prezydent Krajowej Rady Narodowej powołał Politechnikę Śląską w Katowicach z czterema wydziałami: Mechanicznym, Elektrycznym Hutniczym i Inżynieryjno-Budowlanym, a 30 maja minister oświaty skierował do profesora Akademii Górniczej prof. Wł. Kuczewskiego pismo następującej treści: "Powierzam Obywatelowi Profesorowi kierownictwo prac nad zorganizowaniem Politechniki Śląskiej w Katowicach".

Dzięki zaangażowaniu i zdolnościom organizacyjnym prof. Kuczewskiego oraz współpracujących z nim profesorów, ocalałych z pogromu hitlerowskiego, a także dzięki niebywałemu entuzjazmowi narodu, udało się zrealizować te ambitne cele w niezwykle krótkim czasie, już w kilka miesięcy po ustaniu walk.

W czerwcu 1945 r., po przekazaniu prac organizacyjnych, jeszcze w Lublinie, rektorowi Politechniki Warszawskiej prof. Antoniemu Ponikowskiemu, prof. Kuczewski przeniósł się do Krakowa, gdzie prace nad restytucją Akademii Górniczo-Hutniczej prowadził rektor Walery Goetel. Już od kwietnia pracowano tam nad uruchomieniem wydziałów politechnicznych.

W połowie czerwca 1945 r. minister oświaty dr St. Skrzeszewski powołał komisję w składzie prof., prof.: Wł. Kuczewski, W. Goetl, I. Stella Sawicki, Fr. Wasilkowski i St.Kaufmann. Komisja ta podjęła decyzję o przeniesieniu studentów z czterech wydziałów politechnicznych Akademii Górniczej do Politechniki Śląskiej. Były to wydziały: Elektryczny, Inżynieryjno-budowlany, Mechaniczny i Chemiczny. Wydziały te stanowiły przez wiele lat podstawę organizacyjną Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Przed wojną Politechnika Lwowska, której jestem absolwentem, rozwijała działalność konstrukcyjną na wydziałach: Architektury, Budownictwa Lądowego i Wodnego, a na wydziale Mechanicznym w zakresie konstrukcji, technolo-

gii maszyn, energetyki i elektrotechniki. Całość zamykał wydział Chemiczny o nastawieniu technologii przemysłowej i badań laboratoryjnych.

W Akademii Górniczej prace o kierunku hutniczym prowadzono w kierunku technologicznym. Brak było tradycji konstrukcji maszyn i urządzeń hutniczych oraz projektowania zakładów hutniczych.

W latach trzydziestych wystąpiły w hutnictwie krajowym tendencje do modernizacji i rozbudowy. Powstał w hucie "Kościuszko" nowy wielki piec A o dwustożkowym zamknięciu gardzieli, typu Mc Kee, wybudowany na podstawie dokumentacji opracowanej pod kierunkiem Zygmunta Krotkiewskiego, w hucie Bankowej w Dąbrowie Górniczej wybudowano jedyną w Polsce Stalownię z krytym składowiskiem złomu oraz walcownię zgniatacz. Powstała nowa huta i fabryka maszyn w Stalowej Woli na podstawie dokumentacji opracowanej w hucie Baildon. Rozbudowano huty w Ostrowcu i Starachowicach na podstawie dokumentacji własnych biur projektowych. W związku z tym rozwinęły się hutnicze biura projektów, stanowiące uzupełnienie działalności dydaktycznej i naukowej Akademii Górniczej.

W tym samym czasie działała na Śląsku Mechaniczna Stacja Doświadczalna Politechniki Lwowskiej jako instytucja odbiorcza i naukowo-badawcza. Działały też laboratoria badawcze w poszczególnych hutach.

Z tych biur projektowych i laboratoriów pochodziła kadra uzupełniająca po wojnie zespół pracowników nauki pochodzących z Politechniki Lwowskiej Akademii Górniczej.

W związku z odrodzaniem się po wojnie życie gospodarczego i przemysłowego zaistniała potrzeba modernizacji i rozbudowy hutnictwa. Począwszy od pierwszego numeru zreaktywowanego czasopisma "Hutnik" ukazywały się artykuły dotyczące rozwoju metalurgii oraz problemów nowej huty.

W związku z zapotrzebowaniem na dokumentację techniczną, z inicjatywy dyrektora technicznego Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, Witolda Żółkowskiego, wielkopiecownika, późniejszego docenta Politechniki Częstochowskiej, zostało zorganizowane przez szefów biur technicznych huty Ostrowiec A. Brandta i Zakładów Starachowickich M. Szczecińskiego Biuro Projektów Urządzeń Przemysłu Hutniczego "Biprohut" w Zabrzu, a następnie w Gliwicach.

Równocześnie, celem pokrycia zapotrzebowania na studia nad technologią hutnictwa, powstał naukowy Instytut Metalurgii w Gliwicach. Z instytutu tego wydzielił się w następnych latach Instytut Metali Nieżelaznych i Instytut Materiałów Ogniotrwałych.

Prof. W. Kuczewski dobrze rozumiał wzajemny wpływ Politechniki, Instytutów oraz i "Biprohutu" i docenił korzyści płynące stąd dla instytutów a także i gospodarki narodowej. Sprzyjał więc tworzeniu w ramach Wydziału Mechanicznego katedr typowo hutniczych. Powstał zespół wzajemnie się konsultujących katedr. Były to katedry: Metalurgii, prowadzona przez prof. Kuczewskiego, Metaloznawstwa - przez prof. Staubs Odlewnictwa - prof. Kniaginina, Przeróbki plastycznej - prof. Filasiewicza i Spawalnictwa -

prof. Pilarczyka. W ramach tych katedr odbywały się zebrania naukowe, na których omawiano problemy działalności badawczej i dydaktycznej.

W r. 1948 prof. Kuczewski zwrócił się do dyrekcji "Biprohutu" z zaproszeniem delegowania wykładowców do przedmiotów dotyczących konstrukcji urządzeń hutniczych. W ten sposób nawiązała się moja współpraca z profesorem, która przetrwała do ostatnich dni Jego pracowitego życia.

Wówczas podjęli pracę również na Politechnice Śląskiej projektanci z "Biprohutu": Dobrucki, Koncewicz, Müller, Roniker, Wernicki i Ziębiński. Z przemysłu związał się z Uczelnią znany specjalista M. Schneider. Z grupy tej pochodziło pięciu profesorów. Z Katedrą Metalurgii współpracowali Müller, Roniker, Schneider, Wernicki i Ziębiński.

Z młodszych kolegów w pracach Katedry Metalurgii uczestniczyli i rozpoczęli swoje przewody doktorskie prof. dr K. Moszoro i dr E. Kubala oraz W. Dragan-Hertykowa.

Po wojnie dawał się we znaki dotkliwy brak skryptów i podręczników akademickich w języku polskim. By temu w części zaradzić, prof. Kuczewski, już w r. 1948 wydał skrypt pt. "Metalurgia". Równocześnie brał udział w cyklu artykułów w "Hutniku", omawiających podstawy renowacji i rozbudowy polskiego hutnictwa. W tym cyklu ogłosił w r. 1946 artykuł w sprawie procesu tomasowskiego w Polsce, a w dwa lata później w r. 1948 pracę pt. "Teoria działania nowoczesnych pieców martenowskich". W zakresie wielkich pieców ogłosił w r. 1946: "Oceną biegu wielkiego pieca z krzywej temperatury wzdłuż jego wysokości" oraz w r. 1949:artykuł "O średnicy i ilości dysz powietrznych wielkiego pieca". Równocześnie opracował wielkie dzieło w trzech tomach pt. "Metalurgia żelaza", wydane przez PWT w latach 1951/1952. W okresie późniejszym wydano dwa skrypty oraz kilka pozycji w Zeszytach Naukowych Politechniki Śląskiej i Politechniki Częstochowskiej. W. Kuczewski interesował się też zagadnieniami konstrukcji urządzeń wielkich pieców i pieców martenowskich, sprzyjając badaniom związanym z drugą gałęzią działalności Katedry Metalurgii: konstrukcji pieców i urządzeń.

W trudniejszej sytuacji niż studenci metalurgii byli studenci konstrukcji urządzeń hutniczych. W tym zakresie brak było literatury w języku polskim. Za to dzięki współpracy z biurem "Biprohut" mogli studenci korzystać z rysunków aktualnie budowanych urządzeń, a istniała wtedy w biurze "Biprohutu" amerykańska dokumentacja firmy Freyn dla wielkich pieców huty "Kościuszko", fragmentaryczna dokumentacja pieców martenowskich z huty "Łabędy" oraz pełna dokumentacja pieców martenowskich typu Terni z Huty w Dąbrowie Górniczej, dostarczona przez inż. Musiałka. W "Biprohucie" w Zabrzu opracowano piec dla odlewni staliwa w hucie "Zygmunt". Wszystkie te trzy piece zdały po uruchomieniu egzamin, choć ich wydajność była mniejsza niż tej samej pojemności pieców w ZSRR. Niepowodzeniem zakończyła się budowa pieca przepychowego trójstrefowego dla Huty "Batory", konstruowanego na podstawie danych z literatury. Piec ten, kierując się zdobytym doświadczeniem, przerobiono i stał się on podstawą ulepszonej, długo stosowanej konstrukcji.

Budowa nowych typów pieców wymagała badań tak w ruchu, jak i na modelach. Wówczas to powstała idea utworzenia laboratorium do badania ruchu gazów i wymiany ciepła na modelach o dużej skali i w stanie gorącym. W Katedrze Metalurgii w Gliwicach opracowano projekty modeli i częściowo je wykonano oraz zakupiono odpowiedni sprzęt laboratoryjny. Gdy przenoszono Katedrę Metalurgii na Politechnikę Częstochowską materiały te również zabrano. Badania przeprowadzone na modelu pieca martenowskiego stanowiły podstawę prowadzonego przez profesora Kuczewskiego, jako promotora, doktoratu Kazimierza Moszoro, obecnie profesora i byłego rektora Politechniki Częstochowskiej. W laboratorium tym, pierwszym w tej skali w Polsce i jednym z niewielu w Europie, wykonano wiele prac naukowych doktorskich, będących podstawą rozwoju projektów pieców, opracowywanych przez polskie biura projektowe. Zaznaczyć należy, że wiele stanowisk kierowniczych w tych biurach zajmowali wychowankowie Katedry Metalurgii Politechniki Śląskiej.

Opracowując niniejsze wspomnienia oparłem się na artykule prof. Zygmunta Kuczewskiego pt. Czterdzieści lat Politechniki Śląskiej "(Życie Szkoły Wyższej"1985) oraz na materiałach dostarczonych przez wieloletniego najbliższego współpracownika prof. Władysława Kuczewskiego, prof. dr Kazimierza Moszoro. Za udostępnienie mi materiałów składam serdeczne podziękowanie.